

Eusebio Di Francesco wziął wczoraj udział w otwarciu poświęconemu jemu klubu Dragonara w Pescara. Przy tej okazji trener Giallorossich udzielił wywiadu dla dziennika *Il Centro*.

Wracasz do domu, do swoich ludzi...

- Oglądanie wielu przyjaciół, mimo że nie Romanistów, napawa mnie dumą.

Którzy gracze są do odzyskania na Napoli?

- Mam nadzieję odzyskać przynajmniej Karsdorpa i Schicka, ale to ocenimy na początku przyszłego tygodnia. W tym korzystałem z wielu graczy Primavera i to pozwoli mi sprawdzić również ich walory.

Pellegrini i De Rossi?

- De Rossi wydaje się być bliżej odzyskania, jeśli chodzi o Pellegriniego, mam nadzieję włączyć go do drużyny w połowie tygodnia. Zobaczymy.

Mecz z Napoli pierwszym egzaminem dojrzałości?

- Jednym z wielu egzaminów, tak jak ten w Mediolanie. Dla Romy, tak jak dla wszystkich, egzaminy nie kończą się nigdy i ten będzie jednym z tych najważniejszych.

Czynnik, aby pokonać Napoli?

- Trzeba wyjść na boisko z odpowiednią mentalnością, aby zmierzyć się z ich wielką jakością. Starać się grać ofensywnie, jak oni to robią z rywalami, zabierając dynamikę meczu na naszą stronę. Będzie ciężko, ale zapewniam was, że to będzie piękny mecz.

Schick. Będzie przynajmniej powołany na Napoli?

- Mam nadzieję, ale w Rzymie jest zbyt duży pośpiech w oglądaniu graczy z pewnymi nazwiskami. Ja mam przede wszystkim nadzieję, że dojdzie do najlepszej kondycji, być może wcześniej przyspieszyliśmy na siłę pewne sytuacje. Chłopak oddaje się zawsze do dyspozycji, być może za bardzo.

Procentowe szanse na powołanie Schicka?

- Nie mówię o Schicku, ale o zespole, który mam nadzieję, że podejdzie do meczu w optymalnej kondycji.

Przyjemnie jest być docenianym przez ludzi na twojej ziemi, zarówno ze względu na wartości ludzkie jak i profesjonalne?

- Fakt, że jest wielkie przywiązanie ze strony ludzi, którzy nie są z Rzymu, jak powiedziałem wcześniej, pokazuje, że cenione są obydwie moje strony.

D'Alema ciebie przeprosił...

- To miłe.

Autor: abruzzo